GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 60.

Z KRAKOWA DNIA 27. LIPCA 1814 Roku WE SRODĘ.

Z Warszawy d. 19 Lipca.

Podług listu z Lipska, zwłoki s. p. JO. Xcia Poniatowskiego, prowadzone od znaczney liczby officerow Polskich, stanąć maią dnia 3 Sierpnia na ziemi naszey, gdzie ie przyymą obywatele Departamentu. List zaś z Poznania wyraża, iż wieczorem dnia tego, kiedy będą wprowadzone do tegoż miasta, wszystkie okna domow maią bydź czarno zasłonione i oświecone.

Przybył tu JW. Ces. Rossyyski Jenerał piechoty Baron Sackin.

Wiadomości o woysku Polskim, powracaiącem z Danii i Hamburga.

— List z Tetrow..., w Meklemburgskiem, dnia 16 Czerwca.

Wczoray opuścił miasto nasze i sąsiedzkie okolice, piękny oddział lekkiego woyska Polskiego, pod sprawą Jenerała Piotrowskiego. Oddział ten powracaiący teraz za wyższym rozkazem do oyczyzny, tak przez swoię piękną postawę, przykładną karność, iako też ciągłe postępowanie, przynosi zaszczyt całemu korpusowi Officerow, a szczególniey wspomnionemu Wodzowi.

— Z Firsztemberga d. 16 Czerwca. —

Dziśiay wkroczył tu oddział lekkiey Polskiey jazdy, pod sprawą Jenerała Piotrowskiego, i natychmiast wydano następuiący rozkaz dzienny:

"Po długich i krwawych walkach i przeciwnościach, wola Naywyższego Dowodztwa, spełnia rownie sprawiedliwe iak gorące życzenia nasze, powrotu do oyczyzny. Wchodzimy do kraiu Monarchy sprzymierzonego z Naywyższym naszym Opiekunem. Zołnierze! Gdy pod dotychczasowym Rzadem Francyi i w owczasowych stosunkach, wasza broń narodowa w dopełnieniu obowiązkow honoru, w tym sąsiedzkiem i przyiacielskim kraiu, zostawiła nieuchronne ślady woyny, niechay teraz wasze dobro i uprzeyme obchodzenie się z szanownymi i walecznemi mieszkańcami Prus, zatrze pamiątkę tychże śladow. — Scisłe i dokładne wykonywanie obowiązkow żołnierza, iest w naypięknieyszey harmonii z obowiązkami iego, iako obywatela; to tylko zapewnia żołnierzowi utrzymanie szacunku, którego nabył

torwia swoią, a do którego wasza waleczność tak niezaprzeczone ma prawo.„

(Pod.) Piotrowski.

— Z Poznania d. 12 Lipca. —

W sobotę, dnia 9go b. m. uyrzeliśmy znowu pierwszy raz woysko narodowe, powracaiące z wyprawy woienney na oyczystą ziemię. Były to szczątki owych pięknych i walecznych pułkow jazdy pod liczbą 7, 8, 17, i 19, które tu przyciągnęły z Danii i Hamburga pod dowodztwem JW. Jenerała brygady Piotrowskiego. Mnostwo znakomitych obywateli, mieszkańcow, i wszelkiego stanu ludzi, udało się wcześnie za miasto dla tem prędszego powitania woyska, które przez ścisłe dopełnienie powinności powołania swego, w pośrod wszelkiey zmiany losu, przyniosło narodowi swemu zaszczyt i ziednało sobie szacunek wszystkich prawego sposobu myślenia ludzi. JW. Prefekt Departamentu, JO. Xże Sułkowski, JW. Umiński, Jenerałowie, wielu wyższych Urzędnikow i Obywateli wyiechało konno, a mnostwo Dam w poiazdach, za miasto, na spotkanie i powitanie tych walecznych rodakow. Nayżywsza radość spostrzegać się dała między witaiącemi i witanemi. Lud, a mianowicie ucząca się młodzież, przyszłe kraiu nadzieie, nie mogąc przytłumić w sobie radosnego uczucia z oglądania oyczystego żołnierza, naygłośnieyszemi wyrażała ie okrzyki. Potem wciągnęło woysko do miasta, maiąc na czele osoby zwyż wymienione. Na przedmieściu Swięto-Marcińskiem powitał ie Wny Pułkownik Steege, Szanowny Kommendant placu miasta tuteyszego i iadąc konno na czele onegoż, odprowadził ie przez miasto na wielki plac przy teatrze, którędy rzeczone woysko ciągnęło. — JW. Jenerał Umiński dał tego dnia obiad dla korpusu Officerow, i innych znakomitych obecnych tu osób woyskowych i cywilnych. W niedzielę dał JW. Prefekt obiad, na którym znaydowało się wielu Officerow i Obywateli. Przed wieczorem częstowani byli żołnierze nakładem JW. Jenerała Umińskiego na wielkim placu przy teatrze, wśrod niezmiernego mnostwa wszelkich klass mieszkańcow, przy huczney muzyce i naygłośnieyszych okrzykach radości Dzielili i zabawę JO. Xże Sułkowski, JW. Jenerał Umiński, wielu Obywateli i Dam znakomitych, co prawdziwie piękny, a razem tkliwy sprawiało widok. Wczoray JW. Hrabia Szołdrski dał obiad, a wieczorem znowu woysko, jak dnia poprzedzaiącego, częstowane było na wspomnionym zwyż placu. Dziś wyruszyło ztąd rzeczone woysko w dalszą drogę do Departamentow Płockiego i Siedleckiego.

Wczoray i dziś przeszły tędy dwa piękne pułki kozackie, powracaiące z pola sławy.

Z Paryża d. 6 Lipca.

Osoby do teraźnieyszey rady stanu oznaczone są następuiącem rozporządzeniem Królewskiem:

Ludwik, z Bożey łaski Król Francyi i Nawarry, wszystkim, którzy to czytać będą naprzod pozdrowienie nasze. Na zdanie nam sprawy przez kochanego i wiernego Kawalera, Kanclerza Francyi, P. Dambray mianowaliśmy i mianuiemy:

1) Zwyczaynemi radcami stanu: PP. Beugnot, dyrektor powszechney policyi; Berenger, ieneralny dyrektor przychodow; Henrien de Pensey; de la Malle; Faur,

Regnier, Corvetto, François de Nantes, Pelet de la Losere, Degerando (wszyscy 6 radcy stanu pod byłym rządem); de Colonia, La Bourdonnaye de Blossac, de Balainvilliers, Lambert, Laporte-Lalanne, Dupont de Nemours (sekretarz tymczasowego rządu), Angles, Dentremont, de Malcors, Dupont, Cuvier (referendarz ostatniey rady stanu), Jourdan (były prefekt Luxemburga), Chabrol (były intendent w Illiryi), de Bourblanc, Fumeron de Verrieres, razem 25.

2) Radcami stanu do nadzwyczayney służby: PP. Pasquier, eneraln dyrektor mostow i drog, Duchatel, jen. dyr. dobr, Bergon, jen. dyrektor lasow, Laumont, jen. dyrektor gornictwa, Royer-Colard, jen. dyrektor xiążkowego handlu, Vecquey, jen. dyrektor handlu, Benoit, jen. dyrektor spraw wewnętrznych; Laforest, kommissarz do spraw zagraniczny h przy tymczasowym rządzie; d'Hauterive, de la Besnardiere (byli radcy stanu); Regnard, dyrektor wydziału związkow zagranicznych; Durand, de Chabrol (prefekt Sekwany), Segnier i Portalis (były radca stanu i prezes kr. sądu w Angers.

3) Honorowemi radcami stanu: PP. Joly de Fleury, de Grosbois, Dompierre d'Hornoy, Dubauloy (jenerał dywizyi), Frochot (były prefekt Sekwany), Otto (były poseł w Wiedniu i radca stanu), Caffarelli, de Chauvelin, Jenerał Mathieu Dumas, Kawaler Gau, Costas (wszyscy 5 byli radcy stanu); Foulon de Doue, d'Agay, Foulon d'Ecotiers, de Chaumont, Rochefort, Rouille, Caze, Granelle, Allynt, de Crerecourt, Dorvilliers, Flenvault de Mondragon, Bourienne (były radca stanu), razem 24.

1) Zwyczaynych referendarzow mianowanych iest 30, pomiędzy któremi Audytor przy ostatniey radzie stanu Boissy d'Anglas, były prefekt Pastoret, były Audytor Suchet, dozorca tabaki, &c.

2) Nadliczbowych referendarzow iest 22, pomiędzy któremi Emanuel Dambray (syn Kanclerza), Frochot (syn, były intendent w Hiszpanii, &c.

3) Honorowych referendarzow iest 17, pomiędzy któremi Redon, referendarz i audytor w byłey radzie stanu w wydziale morskim; Baron Breteuil, były audytor i prefekt w Hamburgu; Belleville, administrator poczty; Reyneval, były audytor w wydziale spraw zagranicznych, &c.

Inne Królewskie rozporządzenie tycze się urządzenia rady Królewskiey. Ta składa się: Z Xiążąt krwi Królewskiey, kanclerza Francyi, ministrow sekretarzow stanu, ministrow stanu, radcow stanu i referendarzow. Liczba radcow stanu w zwyczayney służbie wynosi teraz 25, nie rachuiąc radcow stanu nadzwyczayney służby i honorowych. Król zostawia do dalszego czasu mianowanie radcow do spraw duchownych i woyska. Rada stanu dzieli się na wydziały prawodawstwa, spraw wewnętrznych, skarbowych, handlowych, &c. Płaca radcow stanu iest tymczasowo 12,000 f. ustanowiona, oprocz 4000 fr. ieżeli są członkami wydziałow rady stanu; zwyczayni referendarze maią po 4000 fr. i oprocz tego 2000 fr. ieżeli są członkami wydziałow. Ostatnią płacę pobierać będą i honorowi radcy, ieżeli w wydziałach są umieszczonemi. Sekretarz rady stanu ma 15,000, pisarz sekretarz 10,000, a podpisarze po 5000 fr. Przy radzie stanu maią także bydź patronowie.

)2(

&c.

Wczoray wprowadzonemi zostali do izby deputowanych Minister spraw wewnętrznych X. Montesquiou, i Hrabia Blacas d' Aulys i przynieśli następuiący proiekt do ustawy względem wolności druku:

Ludwik, z Bożey łaski Król Francyi i Nawarry, wszystkim, którzy to czytać będą naprzod pozdrowienie nasze. — Chcąc poddanym naszym zapewnić dobrodzieystwa aktu konstytucyynego, nadaiącego im prawo ogłaszania swoich myśli drukiem, stosuiąc się do ustaw zabraniaiących nadużycia wolności druku, uznaliśmy za naszą powinność nadać im bez zwłoki ustawę, bez którey nadane aktem konstytucyynym prawo nie miałoby mocy; tym końcem za zdaniem naszey rady stanu postanowiliśmy i rozporządzili, postanawiamy i rozporządzamy co następuie:

Oddział 1szy. 1) Każde pismo 30 arkuszy drukowanych przenoszące może bydź wolno bez poprzedniczego przeyrzenia lub cenzury drukowane. 2) Takąż samą maią wolność iakakolwiek bądź liczba ich arkuszy pisma w umarłych i zagranicznych ięzykach, rozporządzenia duchowne, katechizmy, xiążki do nabożeństwa, akta sądowe przez patrona podpisane, i pisma uznanych towarzystw. 3) Pisma niewymienione w poprzedzaiącym artykule Jen. dyrektor drukarniow w Paryżu, a po departamentach prefekci mogą wedle okoliczności kazać przed drukiem podać do przeyrzenia. 4) Pisma takowe będą przez cenzorow roztrząsane. 5) Jeżeli naymniey dwoch cenzorow uznaią pismo za obrażaiące lub szkodliwe, tedy druk iego będzie zawieszony. 6) Na początku każdego posiedzenia obu izb prawodawczych wyznaczona będzie kommissya, którey 7) Jen. dyrektor drukarniow poda treść pism, których druk zawieszony został. 8) Jeżeli kommissya nie uzna przyczyny wstrzymania druku za dostateczną, tedy wstrzymanie druku cofnione zostanie. 9) Dzienniki i peryodyczne pisma za upoważnieniem tylko Króla wychodzić mogą. 10) Autor i drukarz mogą przed drukiem podać swoie pismo do przeyrzenia. Jeżeli pozwolenie uzyskaią, tedy wolnemi są od odpowiedzialności, wyiąwszy obrażenie prywatnego.

Oddział 2gi o Dozorze Prass. 11) Nikt nie może bydź drukarzem i xięgarzem, ieżeli nie ma patentu od Króla i niezaprzysięże. 12) W przypadku przestąpienia przepisow patent odebrany mu zostanie. 13) Potaiemne drukarnie bez pozwolenia założone będą zniszczone, a posiadacze ich 10,000 fr. i 5cioletnim więzieniem będą ukaranemi. 14) Żaden drukarz nie może żadnego pisma drukować, poki nie oświadczy, iż chce go drukować; po wydrukowaniu zaś nie może go sprzedawać, poki oznaczoney liczby exemplarzy nie złoży w Paryżu w sekretaryacie Jen. dyrektora drukarniow, a w departamentach w sekretaryacie prefektury. 15) Dzieła, na których tytule nie znayduie się prawdziwe nazwisko drukarza i mieysce iego mieszkania, będą skonfiskowane. 16) Kto przed drukiem nie poda i nie złoży dzieła, będzie za pierwszą razą 1000, za drugą 2000 fr. ukarany. 17) Jeżeli drukarz nie umieści na drukowanem dziele swoiego nazwiska i mieysca mieszkania, zapłaci kary 3000 fr. a ieżeli zmyślone umieści nazwisko i mieszkanie, zapłaci 6000 fr. i będzie oprocz tego aresztowany. 18 i 19) Xięgarz sprze-

daiacy dzieło bez znayduiącego się na niem nazwiska drukarza, zapłaci kary 2000 fr. a ieżeli wskaże nazwisko drukarza, 1000 fr. tylko. 20 do 22) Ninieysza ustawa ma bydź po 3 latach przeyrzana i wedle doświadczenia poprawiona. Dań w Paryżu w zamku Tuilleries d. 5 Kwietnia 1814 roku, a panowania naszego w 20tym.

(Podp.) *Ludwik.*

Proiekt ten oddała izba deputowanych pod rozwagę kommissyi.

Hrabia Rupin (Król Pruski) mieszka teraz w domu swoiego posła Hrabiego Goltz.

Inżenier, P. Gerard, który uskutecznił wielkie przedsięwzięcie kanału Ourq, otrzymał od N. Cesarza Rossyyskiego, któremu miał szczęście złożyć niektóre swoie dzieła, pierścień brylantowy z pochlebnym listem.

Z Londynu przybyło tu dwoch sławnych pięściarzy, którzy okazali iuż ręczność swey sztuki i lubiącym obyczaie Angielskie wielkie ukontentowanie sprawili. Za ich ziawieniem się poszedł na bok sławny Herkules północny, którego siła i zwrotnosć wiele mu ściągała widzow. Zapowiedzano tu także na przyszły tydzień walkę kogutow.

Onegday wszedł tu pierwszy pułk huzarow z Włoch; lustrował go Xże Berry.

Drukarz Testo otrzymał na 20 lat wyłączny przywiley drukowania Królewskiego kalendarzyka. Tenże kalendarzyk na rok 1814, który dla okoliczności był wstrzymany, wyydzie w krotce na widok publiczny.

Król zawdział znak legii honorowey z nową odmianą.

Biskupom wrocił Król dawne prawo osadzania plebanow w swoich dyecezyach.

Jenerałowie Francuzcy byłey osady Gdańskiey, iako to naczelny Jenerał Hrabia Rappe, Jenerałowie dywizyi Heudelet, Grandjean i Campredon, Kontraadmirał le Monoir i kilku jenerałow brygady, którzy znaydowali się w Kiiowie, posłali J. K. Mci oswiadczenie wraz z woyskiem swey podległości.

Wydany pod d. 8 b. m. przez Ministra woyny Hrabiego Dupont rozkaz dzienny opiewa: że Król przez szczególnieyszy wzgląd na powracaiących z niewoli officerow, wzruszony ich losem i ceniąc ich odwagę, rozkazac raczył, aby przy urządzeniu woyska zostawione dla nich zostały mieysca. Wszyscy pobierać będą swoią płacę. Zewsząd, dodaie, powracaią jeńcy i w krotce staną wszyscy na oyczystey ziemi.

Z Madrytu d. 24 Czerwca.

Ciągle więżą ieszcze osoby; nawet z partyi Królewskiey uwięziono wiele osób, a między innemi Jenerała Elio, który w Walencyi tak gorliwie Królowi służył.

D. 11 b. m. wyiechał Król nagle z Madrytu na krotki czas. Wykopano kamień z konstytucyynym napisem, a na iego mieyscu dwa inne napisy z posągiem Ferdynanda postawiono, co iednak nie bez oporu przyiacioł konstytucyi nastąpiło.

Król postanowił żądać zwrotu wszystkich papierow i dzieł kunsztu, które ajenci Jozefa Bonapartego z Hiszpanii wywieźli.

Z rozkazu Królewskiego zapowiedzia-

ne niewiastom, które ziechały z prowincyy do stolicy, dla wstawienia się u dworu za uwięzionemi swoiemi mężami lub krewnemi, aby natychmiast do swych domow wrociły.

Z Londynu d. 5 Lipca.

Mowią, iż Xżna Wallii pod tym tylko warunkiem przyymię wyznaczoną iey od parlamentu pensyą roczną 50,000 f. szt. ieżeli ią będ ie mogła zagranicą pobierać. (Jest ona z domu Xżniczka Brunświcka Wolfenbütel.) Inni utrzymuią, iż w cale iey nieprzyymie.

Gdy Marszałek Blücher znaydował się ostatni raz w ogrodzie Foxalu, spalony tam był na uczczenie go faierwerk, wystawiaiący świątenią z iego nazwiskiem. Nad orkiestrą znaydował się transparent z herbem Pruskim. Gdy pawnego dnia powrocił tenże Marszałek z obiadu do swoiego mieszkania, zastał w przedpokoiu pełno dam chcących go widzieć. Gdy obskoczyły go, użył wybiegu, chcąc się ich pozbyć, pochwycił dwie, rozumieiąc, że przelękną się i pouciekaią; ale daremnie; tem bardziey skupiły się około niego i chciały bydź ucałowane. Nakoniec porwały mu kitkę i na kawałki pomiędzy siebie podzieliły. Nazaiutrz rano zgromadziło się mnostwo naywykwintnieyszych dam i wszystkie żądały bydź od niego uściskane.

W Dublinie wiele kupieckich domow płacić zaprzestało, co pociągnie za sobą wiele bankructw wewnątrz kraiu. Przyczyną tego iest nagły i niespodziewany przechod z stanu woyny do stanu pokoiu. Kupcy dostarczaiący rządowi zboże i mąkę, maią znaczne zapasy, których sprzedać nie mogą; zrobiono także nie mało wielkich przedsięwzięć, które teraz upadaią.

W Anglii drukuią teraz encyklopedyą, którey druk, iak zazwyczay w tym kraiu wszystko tchnie wielkością, kosztować będzie 200,000 f. szt. (8 mill. złp.) Głownym iey redaktorem iest Doktor Rees, a pomocnikow ma około 300, pomiędzy któremi znayduią się lordowie i biskupi. Na czele każdego wydziału sztychow znayduie się ieden artysta, a ten zatrudnia 20 sztycharzow. Wychodzi ona oddziałami, których będzie 80, a każdy 20 szelągow (40 złp.) kosztuie; cała kosztuie 80 f. szt. (3200 złp.) i w przeciągu roku skończona będzie. 2500 sprzedanych exemplarzy wracaią koszt cały.

Od niższey Elby d. 15 Lipca.

O kommissarzach, którzy poiechali do Norwegii nic ieszcze nie słychać; ale że zwroconemi nie zostali, maią to w Kopenhadze za dobry znak. Obiecuią sobie także wiele dobrego po powolności Xcia Chrystyana względem Angielskiego Kommissarza P. Morris, od którego nie żądał, żeby go Królem tytułował. Ze przy zwołaniu seymu, zwołał razem zbroyny lud Norwegski, nie zraża to bynaymniey cieszących się nadzieią poiednania. Kto chce pokoiu mowią, gotuie się do woyny.

O odeyściu milicyi Rossyyskiey z nad Elby nic ieszcze nie słychać. Oczekuią przybycia Jenerała Hrabiego Tolstoy, który przywieść ma w tey mierze rozkazy Cesarza. Naczelny Wodz Hrabia Benningsen pracuie nad pamiętnikami swoiego czasu, które po śmierci iego wyyśdź z druku maią; doprowadził ie iuż aż do ostatniey kampanii. Tenże Wodz zaszczy-

cony teraz został od swoiego Monarchy orderem S. Jerzego pierwszey klassy.

Od rządu Hanowerskiego nadeszło do Hamburskiego senatu życzenie, aby ieszcze nie nierozpuszczał kontyniensu anzeatyckiey legii. Wszystkim iednak, którzy żądaią, daią uwolnienie od służby, a resztę obrocą na osadę miasta. Niedostatek robotnikow i rzemieśnikow w Hamburgu tak iest wielki, iż wszyscy są kontenci, że część legionistow wraca do swoiego powołania. Jak wiele Hamburczykow w ostatnich dwoch wyprawach umrzeć musiało, wnieść z tego można, że w samey Altonie umarło ich 1000.

Z Hanowera d. 11 Lipca.

Naprzod w Baireitskiey, a potem w Bremenskiey gazecie umieszczona pogłoska, iakoby Elektorstwo Hanowerskie ustąpione Prussom zostało, odwołana iest urzędownie, a autor tey pogłoski pociągniony iest do odpowiedzi.

W krotce oczekiwany tu iest w powrocie z Londynu Minister Hrabia Münster, który uda się potem, iak mowią na kongress do Wiednia.

Z Bruxelli d. 6 Lipca.

Wczoray w wieczor przybyli tu Królewiczowie Pruscy Następca tronu i Xże Fryderyk. Dziś obeyrzeli muzeum, zwierzyniec i co było w naszem mieście godnem widzenia; a około południa udali się w dalszą podroż do Berlina.

Wczoray wieczorem spuszczony z warsztatu w Antwerpii został liniiowy okręt o 74 działach le Superbe. Jest to 9ty okręt, który z tamteyszego warsztatu spuszczono.

Od Menu d. 12 Lipca

O podroży N. Cesarza Rossyyskiego mamy tu następuiącą wiadomość: D. 5 b. m: o godzinie 6 wieczorem przeiechał J. C. Mość niespodziewanie około Kliwii przez tak zwane Linde. Wyiechał tego dnia rano z Amsterdamu, nigdzie nie wysiadł, nieprzyiął zaproszeń w Rotterdamie i Nimwedze, tylko w Amerongen ziadł śniadanie, spiesząc do Geldern, gdzie zamierzył sobie nocować. D. 6 przybył przez Neuss (pod Düsseldorf) do Kolonii, pokazał się z swoią siostrą W. Xiężną Katarzyną z ganku; większą częśc swoiego tam bawienia przepędził na pracy w gabinecie, i wyiechał o godzinie 8 do Bonn. D. 7 przybył o godzinie 11tey do Bingen, o 3ciey popołudniu do Moguncyi, o 8mey przez Worms i Frankenthal do Manheimu. Gdy W. Xże Badeński nie mogł dla słabości zdrowia wyiechać, wysłał zatem do Manheimu swoiego Wielkiego Koniuszego Geussau i Szambelana Gayling, dla przyięcia J. C. Mci. N. Cesarz nie przyiął nawet chłodzących rzeczy, ale prosto poiechał przez Heidelberg do Bruchsalu. W Rohrbach (w letnim zamku Margrabiny Matki Cesarzowey) ziechał się z małżonką swoią, która z Baden przeciw niemu wyiechała. W Stuttgardzie czynią wielkie przygotowania na przyięcie J. C. Mci. (W Peterzburgu oczekiwany iest N. Cesarz na d. 25 Lipca.) — W. Xżna Katarzyna Oldenburską oczekiwana iest w Bambergu d. 9 b. m.

Gazeta Moguncka wyraża: Niemieckie kraie lewego brzegu Renu zaczenaia z tymczasowego niepewnego stanu do pewnego przechodzić. Po dawnym nieładzie nastaie porządek, a oszczędzaiące i słod-

kie wedle przepisow postępowanie po samowolności krokach, które przy naylepszey woli pełnych ludzkości przełożonych są od woyny nieoddzielne. Po ciężkich cierpieniach i wycięczaiących natężeniach ubogacony od natury kray wkrotce się pokrzepi. Czuie uż dobrodzieystwo litościwego rządu, który iie okoliczności dozwalaią czyni w ciężarach ulgę. Na czele administracyi rządowey znayduią się mężowie, łączący rzetelność Niemiecką z moeną chęcią przyłożenia się do dobra wszystkich i zagoienia ran głębokich, które nam czas dawnieyszy zadał. Niewiadomy ieszcze przyszły nasz los, ale cieszemy się nadzieią, ze będziemy obywatelami znacznego państwa, które poddanym swoim przy łagodnym rządzie potężney udziela opieki.

Z Dusseldorfu d. 3 Lipca.

Wyszła tu do mieszkańcow Bergskiego Xięstwa odezwa, którey treść następuiąca:

" Przez nayłaskawsze zaufanie N. Króla Pruskiego powołany na zarządzanie Xiąstwem Bergskiem, poczytuię się za szczęśliwego, iż mogę bydź tłumaczem naysprawiedliwszego i nayłaskawszego Monarchy względem ludu, który zasłużył stać się kiedyś iego, i godnie połączył się z iego walecznemi zastępami, które tak chwalebnie Niemiec broniły. W pokoiu chcemy w zupełney zgodzie z wszystkiemi stanami przez kunszta i przemysł, przez nauki i handel, zwyczaiem i prawami Niemieckiemi umocnić nasz honor i siłę, ażeby Oyczyzna, gdyby kiedy do woyny przyyśdź miało, zobaczyła nas znowu iako godnych synow wolnego Renu niewzruszenie stoiących. — W Dusseldorfie d. 1 Lipca 1814.

Wielkorządca, *Justus Gruner.*

Z Stambułu d. 10 Czerwca.

Spory między Janczarami w Widdynie, a Baszą tamecznym ieszcze nie załatwione, a zaburzenie umysłow w Serwii, pomimo pozorney spokoyności, ieszcze nieprzytłumione. Wypowiedziały zaś posłuszeństwo Baszom: w Bośnii stolica Serajewo, a w Herzogowanie, Beimostar. Na południu Albanii grozi nowa woyna domowa Begler-Bey Romelii Beyram-Basza zbliżył się w 12,000 woyska do Albanii, i chciał napaść niespodzianie na Alego Baszę Janiny; lecz ten przygotował się był do odporu. Tymczasem, gdy Ali dla wzmocnienia się ściągnął woysko z miasta Parga, mieszkańcy korzystali z tego dla zabrania osady Francuzkicy, wywieszenia bandery Angielskiey, i wydania twierdzy fregacie Angielskiey, stoiącey w porcie. — Coś podobnego zayść miało także w Prevesa.

Nie potwierdziła się wiadomość o klęsce Wehabitow w Arabii, i zaięciu ich stolicy Deraje; lecz owszem przeciwne biegaią wieści. — Nie udało się też ieszcze Kapitanowi Baszy pokonać buntownikow w Sattalia, i W. Wezyr posłał mu posiłki.

Dnia 2 Czerwca zrzucono nagle z urzędu Reis-Galib Effendego; zastępuie go Beylikdschl Seyda Effendi.

Dnia 5 posłano Bojara do Bukarestu z pochlebnym listem W. Sułtana do Xięcia Karatsza za iego usługi uczynione Porcie.

DODATEK
DO Nro 60.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 27 LIPCA 1814 Roku WE SRODĘ.

Z Wiednia d. 19 Lipca.

Minister związkow zagranicznych, Xże Metternich, powrocił tu wczoray z Paryża. Złożył on N. Cesarzowi Rossyyskiemu na dzień przed iego wyiazdem do Peterzburga swoie uszanowanie w Bruchsalu, potem przez Sztuttgard i Monachium tu przyiechał.

N. Cesarzowa Rossyyska poiechała z familiią swoią do Badenu, gdzie aż do Września zabawi, a potem przedsięweźmie podroż do Wiednia, i tu zamyśla razem ziechać się z N. Cesarzem Alexandrem.

Z Szwaycaryi d. 10 Lipca.

Cesarzowa Marya Ludwika przeieżdzaiac przez Szwaycarya, iadła d. 5 b. m. obiad u bawiącego w Baden Hrabiego St. Leu (byłego Króla Hollenderskiego,) w wieczor przybyła do Arau, a d. 6 do Berna, gdzie aż do 8 zabawiła, a potem udała się do Sabaudyi.

Rząd Berneński posłał woyska na granice Argowii, co dało powod do niespokoynych wieści i poruszeń w kraiu. Tymczasem kantony Zurich, Argowii, Wodu i Glarus przyięły konstytucyą ligi, czego i od innych kantonow spodziewać się należy. Opiekuńcza staranność sprzymierzonych Mocarstw ochroni Szwaycaryą od gwałtownych środkow.

Z Włoch d. 2 Lipca.

Uroczystość z powodu pokoiu obchodzona była w Florencyi d. 25 Czerwca z wielką okazałością. Z rana dnia tego odprawił dowodzący tam Jenerał Hrabia Starhemberg obroty z woyskiem. Potem nastąpiło w katedralnym kościele nabożeństwo i *Te Deum*, na którem znaydowali się Pełnomocny Minister Wielkiego Xcia Jmci Xże Rospigliosi, Jenerał Hr. Starhemberg, wszystkie władze, i Angielski Pułkownik Campbell, który odwiozł Napoleona na wyspę Elbę i ztamtąd powrocił. W wieczor była świetna zabawa u Jenerała Hrabiego Starhemberga przeplatana muzyką, śpiewami, tańcem i częstowaniem. — Żegluga i handel portu Liworna codziennie się ożywia. Nie tylko z Malty, Sycylii, Sardynii i Elby, ale i z innych portow Włoskich zawiia tam i odchodzi wiele okrętow. Przybyło iuż tam także

wiele Angielskich, Hiszpańskich, Tureckich i innych okrętow.

Ustałe pod czas niebytność Oyca S. w Rzymie nabożeństwo w dniu SS. Apostołow Piotra i Pawła, przywrocone i z wielką uroczystością tego roku odprawione zostało. Wszyscy kardynałowie i posiadaiący godności duchowne zebrali się około Oyca S. Kościoł S. Piotra był naywspaniałey przybrany i natłok ludu iezmierny. Wszyscy w Rzymie bawiący Monarchowie znaydowali się także na tem nabożeństwię. W wieczor było miasto oświecone, zapalono faierwerk i zabawy ludu przez całą noc trwały.

Do portu Civitavecchia zawinęła d. 26 Czerwca Angielska fregata Odważna o 40 działach pod Kapitanem Tower. Przybyła ona z Liworna i miała na sobie kilkunastu officerow Angielskich, których Angielski konsul Bartram uprzyymie przyiął, a lud niewidzac dawno Anglikow, radosnemi okrzykami powitał.

Z Neufszatelu d. 2 Lipca.

Ustał tymczasowy stan naszego Xięstwa; Marszałek Berthier zrzekł się uroczyscię Neufszatelu. Pismo to przysłał N. Król Pruski, wraz z konstytucyą naszego Xięstwa, pod d. 18 Czerwca z Londynu naszemu rządcy. W teraźnieyszey konstytucyi nie zachodzi prawie żadna znacząca odmiana względem dawney. Dziś przeczytaną w zamku w obecności wszystkich władz rządowych i mieyskich, i do aktow wciągniona została. O godzinie 11 zebrała się rada stanu, na którey czele znaydował się Rządca i przed kościołem zamkowym wykonała wraz z obywatelami przysięgi wierności N. Królowi Pruskiemu. Na przyięcie J. K. Mci czynią tu przygotowania, który pewnie na 10 b. m. tu ziedzie. Wyszedł iuż przepis iak ma bydź przyymowany Król gdy wjedzie w granice Xięstwa.

Z Hagi d. 9 Lipca.

N. Cesarz Rossyyski dał naszemu udzielnemu Xciu i iego Następcy order S. Jędrzeia, a Xciu Fryderykowi Oranii order Alexandra Newskiego.

Rozmaite Wiadomości.

Podług wiary godnych doniesień opuścił N. Król Pruski d. 8 Lipca Paryż i udał się do Neufszatel.

Ces. Rossyyski Jenerał Hrabia Suchteln przeiechał d. 24 Czerwca przez Hamburg powracaiąc z Paryża na swoie poselstwo do Sztokolmu.

DONIESIENIA.

Podinspektor Dobr i Lasow Narodowych Okręgu Białopromnickiego w Departamencie Krakowskim uwiadomia ninieyszem, iż w skutek Reskryptu Wysokiey Dyrekcyi Jeneralney Dobr i Lasow Narodowych d. 9 Lipca 1814 r. w Warszawie wydanego, odbywać się będą w Krakowie w Biorze Podinspektora na Ulicy Poselskiey pod Nr. 193 posiedzenie swe maiącego, układy względem trzechletniego zadzierżawienia Dobr Starostwa Rzędowskiego w Departamencie Krakowskim Powiecie Miechowskim sytuowanych, ato zwykłym sposobem przez licytacyą, którey termin na dzień pierwszy Sierpnia 1814 r. oznacza się. — Praetium fisci czyli Summa, od którey Licytacya Dobr Starostwa Rzędowskiego z trzema przyległemi Folwarkami rozpoczęta zostanie, 13,511 Złp. ustanowiona iest.

Ostrzega się przytem Pretendentow, iż dzierżawa ta od 1go Czerwca t. r. poczynać się będzie, a z dniem ostatnim Maia 1817 roku kończyć, iako też, iż ci tylko do licytacyi będą przypuszczeni, którzy swoią kwalifikacyą i fundusz pewny na kaucyą w połowie summy dzierżawney wyrownywaiącą wskażą, i zaraz na wstępie do układow vadium czyli zakład rownaiący się czwartey części summy na intratę podaney złożą; warunki ogólne pod któremi zadzierżawienie dóbr nastąpi, nietylko przy aktcie licytacyi ogłoszone zostaną, ale nadto każdy życzący sobie osiągnienia dzierżawy, też warunki i wyciąg intraty w Biorze Podinspektora dla powzięcia potrzebney informacyi każdego czasu okazany mieć może. W Krakowie d. 23 Lipca 1814.

Kranz.

Niżey podpisany podaie do publiczney wiadomości Sprzedarz stolarszczyzny, luster, miedzi, srebrnego kielicha i pateny; daley na pniu stoiącego żyta morgow 80 na pniu stoiącego jeczmienia morgow 20 i na pniu stoiącey pszenicy morgow 80. — Effekta te, a szczególniey zboże na pniu zaiete we wsi Skrzeszowicach w Gminie swego nazwiska w Powiecie Bebdowskim tamże na Groncie sprzedawane zostaną. Sprzedarz ta nastepuie z Exekucyi popieraney przez sukcessorow ś. p. Ignacego Mroczkowskiego przeciwko JW. Xawery z Zboieńskich Stadnicki — Termin do rozpoczęcia sprzedarzy oznaczony iest na 31 m. i r. b. na godzinę 9tą na Gront wsi Skrzeszowic. — Maiących chęć popierania aukcyi zawiadomia się i o tem, że do zboża na pniu sprzedawać się maiacego dołaczona iest potrzebna pańszczyzna, Gumna na schowanie i mieszkanie dla przybicie uzyskać mogacego, na czas potrzebny do spotrzebowania tychże produktow. W Krakowie d. 21 Lipca 1814.

Jozef Kozłowski Komornik P. T. H. D. K. i R.

Niżey podpisany Rezolucyą Trybunału Cywil. I. Inst. Deptu Krak. z dnia 18 Stycznia 1813 do L. 3912 do uskutecznienia sprzedarzy przez publiczną licytacyą Dobr Zborowka z przyległościami w Powiecie Stobnickim, Departamencie Krak. leżacych, prawem własnosci do Małoletnich, po ś. p. Janie Nepomucenie Rupniewskim pozostałych, z mocy kontraktu kupna i przedarzy między ś. p. Janem Nepom. Rupniewskim, a Skarbem Anstryackim d. 1 Lipca 1808 zawartego, i przez Rząd owcześny naywyższy zatwierdzonego należących, od Miasta Pacanowa o ćwierć mili, od Połańca na milę i od Wisły na pół mili odległych, Kościoł Parafialny w Zborowku maiących, do kwoty 135,449 zł. 10 gr. pol. oszacowanych, z Uchwały Rady Familiyney w dzień 27 Lipca 1812 odbytey, a Wyrokiem Wys. Tryb. Cywil. Deptu Krak. z dnia 18 Stycznia 1813 do Nr. 3912 zatwierdzoney, na sprzedarz wystawionych, delegowany. Po odczytaniu kondycyy warunkow przez Radę Familiyną ułożonych, a przez Trybunał zatwierdzonych, na Audyencyi Trybunału d. 2 Lipca r. b. nastąpioney, i Terminu do Licytacyi przygotowawczey w dniu 5 Września r. b. 1814 przeznaczeniu, wszystkich chęć kupienia maiących wzywa, iżby w dniu powyżey wyrażonym o godzinie 10 ranney w Domu Posiedzeń Trybunału pod Nr. 106 na Grodzkiey ulicy stoiącym, na sali Audyencyonalney przed niżey podpisanym w Vadium 17,469 zł. 21 gr. pol. opatrzeni stawili się; po którem złożeniu Podania swoie do Protokołu podać mocni będą, a następnie naywięcey daiącemu wieś ta Zborowek przygotowawczo przysądzona zostanie. Wezwanie ninieysze w moc Art. 96 Tyt. 6 Kodexu postępowania w mieyscach prawem wyrażonych przylepiane, a w skutek Art. 962 do Gazet i do Dziennika podane bydź powin-

no. — Chęć kupna tych Dobr maiący w Kancellaryi W. Syktowskiego Pisarza Tryb. Cyw, o Oszacowaniu tych Dobr, Inwentarzu i warunkach licytacyi zawiadomić się każdego czasu mogą. — W Krakowie d. 4 Lipca 1814

Dydynski, Sędzia Delegowany.

Magistrat Miasta Wieliczki do publiczney podaie wiadomości, iż na dniu 24 Sierpnia r. b. o godzinie 9 z rana, w Biorze i w przytomnosci J. W. C. K. Mieyscowego Nadwornego Kommissarza, niżey wyrażone dochody Mieyskie i Czopowe Monarchiczne przez publiczną licytacyą naywięcey ofiaruiącemu na Rok Woyskowy następuiący 1815 zadzierżawione będą, iako to:

a) Nakład konsumcyyny, na gorzałkę, miod i piwo nałożony; b) Nakład konsumcyyny na wino — c) Targowe i Mieyscowe — d) Browar z Gruntem pod 19 korcy wysiewu w sobie zawieraiącym, tudzież e) Czopowe Monarchiczne.

Cena pierwszego wywołania Nakładu konsumcyynego na gorzałkę, miod i piwo nałożonego	Zł. R. 4102
Nakładu konsumcyynego od wina ustanowionego	173
Targowego i Mieyscowego	116
Browaru z Gruntem	2381
Podatku Czopowego	9015

w Walucie Wiedeńskiey wynosi, i tey dziesiata część przed licytac ą na zabezpieczenie teyże, przez każdego konkurrenta złożona będzie; zaczem chęć licytowania maiący zapraszaią się, iżby się na powyżey wyrażonym dniu, godzinie i mieyscu znaydować chcieli; od licytacyi iednak Browaru i Targowego ydzi wyłączaią się. O dalszych tey licytacyi warunkach w Kancellaryi Magistratualney każdego czasu można będzie wiadomość powziąść. — Z Magistratu Miasta Wieliczki d. 7 Lipca 1814.

Włodek, Prezydent *Adal. Kaduścinski, Assessor.*

Sąd Policyi poprawczey Obwodu Jędrzeiowskiego wzywa ninieyszem wszelkie zwierzchnicze Władze, tak Cywilne, iako też Woyskowe, aby o zbrodnią morderstwa obwinioną, na dniu 14 m. i r. b. zbiegłą Katarzynę Kisiołkową, która iest rodem z państwa Drugni wsi Podstoła Powiatu Szydłowskiego Departamentu Krakowskiego, maiąca lat 35, religii Katolickiey, wdowa, wzrostu dobrego, twarzy pociągłey, nosa średniego spłaszczonego, oczu piwnych, włosow ciemnych. Ubior kamizela płocienna stara, fartuch płocienny i chusnocha takaż, gorset płocienkowy w paski, chustka na głowie biała, boso w kaydanach, ściśle śledziły, iak nayskuteczniey szych w tey mierze używszy środkow, wysledzona schwytały, i onęż do niniey szego Sądu pod iak naylepszą strażą dostawiły. — W Jędrzeiowie d. 18 Lipca 1814.

Raciborski. *Kozieradzki.*

List gończy Sąd Policyi poprawczey obwodu Sandomierskiego Deptu Radomskiego, wzywa wszystkie władze tak woyskowe iako i cywilne, by na następnych żydow o kradzież obwinionych, a w nocy z dnia 8 na 9 Czerwca r. b. w czasie swego transportu na drodze pod wsią Łupiguz Ptu Opatowskiego Deptu Radomskiego z pod straży zbiegłych, baczne oko mieć, dostrzeżonych imać, i wprost wzywaiącemu niniey szemu Sądowi pod mocną strażą, i ścisłym okuciem dostawić raczyły.

1wszy Abram Mordkowicz żonaty, arędarz z wsi Widełek Ptu Opatowskiego, około 30 lat maiący słusznego wzrostu, twarzy podługowatey dziubatey, nosa średniego, oczu czarnych, włosow na głowie czarnych, i brody takiż, mało zarasta, miał na sobie przy ucieczce kapotę sukienną czarną wypłowiałą, czapkę z białego barana okrągłą, leybik z płotna szarego, spodnie parciane, trzewiki i pończochy.

2gi Herszla Lewkowicz, żonaty, szwagier pierwszego przy nim mieszkaiący. około 27 lat maiący, wzrostu słusznego, twarzy okrągłey bladey, nosa małego, oczu siwych włosow blond, brody takiż, mało co zarasta, miał na sobie kapotę z sukna grubego szarego, leybik biały sukienny, spodnie białe parciane, trzewiki i pończochy, tudzież na głowie czapkę manszestrową z lisami żydowską, i mymałkę czarną manszestrową. W Sandomierzu d. 7 Lipca 1814.

Gudlewski. *Żywiłki, Pisarz.*